1. Służył Jasio u pana
za ślicznego dworzana.

2. Wysłużył se Kasieńkę
siedmiuletkę dziweńkę.

3. Jak ci ją i wysłużył
zaraz się z nią ożenił.

4. I na wojnę odjechał
siedem lat nieprzyjechał.

5. I przyjechał przed ganek:
pokaż Kasiu swój wianek.

6. Wyszła do niego starsza świeść
proszę szwagra z konia zsieść.

7. O nie zsiądę ni skoczę
aż się z Kasią zobaczę.

8. Już Kasińka nie żyje
lezą na nij kaminie.

9. Pięć kościołów objechał
niż na Kasin grub wjechał.

10. Jak na Kasin wjechał grub
stanął na nim jako słup.

11. Moja Kasiu serdeńko
przemów do mnie słóweńko i t. d.

14. cc.

od Piotrkowa, Rozprzy.





*Na tęż nutę: Stała nam się nowina
pani pana zabiła.*

15. a.

od Przysuchy.





1. U mej matki rodzony
stoi jawor zielony.

2. Pod jaworem łóżeczko
na łóżeczku Jasieczko.

3. Leży, leży choruje
na Kasiunię skazuje.

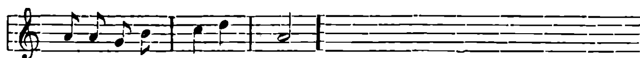
4. „Moja Kasiu ratuj mnie
zbieraj ziółka, lekaj mnie.

5. Idźże Kasiu do gaju
ukop ziela rozmaju.
6. „Zimna rosa, biały mróz
nie ukopie ziółka już."
7. Jeszcze Kasia nie zaszła
już ci za nią dwa posła.
8 „Wróć się Kasiu wróć z gaju
już twój Jasio kona, ju.
9. Wracaj Kasiu do domu
prowadź Jasia do grobu.
10. „Zadzwońcież mu w wielki dzwon
umar Jasio, wielki pan.
11. Zagrajcie mu w organy
umar Jasio kochany.
12. A ja teraz po tobie
chodzić będę w żałobie.
13. Ja żałobę o ścianę
a z tobą się rozstanę.
14. Ja żałobę o ziemię
a z innym się ożenię."

15. b.

od Słupi nowej, (Baszowice).





1. A w tym zielonym dębie
gruchały tam gołębie.
2. Jakżeś na nich wołała
kiedyś im jeść dawała.
3. I wołałam dyś dyś dyś
nieprzyjeżdżaj Jasiu dziś.
4. Nie przyjeżdżaj że w piątek
będę miała oprzątek.
5. Nie przyjeżdżaj w sobotę
będę miała robotę.
6. A przyjeżdżaj w niedzielę
łóżeczko ci pościelę.
7. I pokoik zamietę
i sama się upletę.
8. U mej matki rodzonej
stoi jawor zielony;
9. Pod jaworem łóżeczko
leży na nim Jasieczko.
10. Leży leży choruje i t. d.

15. c.

od Goszczyna (Kozietuły, Łęczeczyce).

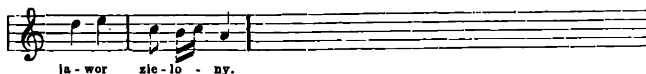




15. d.

od Warszawy (Blizny, Latchorzew, Babice).





1. U mej matki rodzonyj
   stoi jawor zielony;
2. Pod jaworem niziеńko
   leży chory Jasieńko.
3. „Idźże Kasiu do gaju
   szukaj ziółka rucząju"
4. Jeszcze Kasia nie doszła
   a już wysłali posła.
5. „Wróć się Kasiu do domu
   prowadź Jasia do grobu."
6. Jak się Kasia wróciła
   za głowę się schyliła.
7. „O mój Jasiu klejnocie
   chodziła ja we złocie,
8. A teraz ja w żałobie
   mój Jasieńku po tobie.

Wojcicki P. l. Tom I. str. 52.

15. e.

od Gostynina (Leśniewice).





1. Stoi jawor zielony
   mojej matki rodzonyj
2. Pod jaworem łóżeńko
   leży na niém Jasieńko.
3. „Leży, leży choruje
   na Kasińkę wskazuje.
4. „Bieżaj Kasiu do gaju
   przynieś ziela rozmaju.

5. Jeszcze Kasia niedoszła
już za Kasią dwa posła.

6. „Wracaj Kasiu od gaju
prowadź Jasia od naju" (*od nas*)

7. „Zagrajcież mu w organy
mój Jasieńko kochany.

8. Zadzwońcież mu w duży dzwon
bo mój Jasio wieczny dom.

9. Zadzwoncież mu w dwa kije
bo mój Jasio nieżyje.

10. Da mój Jasiu klejnocie
chodziła ja we złocie.

11. Da ja teraz w żałobie
Jasineczku po tobie.

12. Ja żałobę na tydzień
kawalera w każdy dzień.

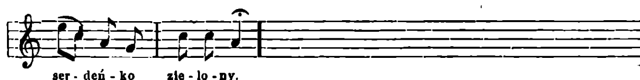
13. Ja żałobę dzień święcę,
nocką w tańcu wykręcę.

14. Ja żałobę o ziemię,
z tobą Bartku się żenię.

15. f.

od Bodzanowa, (Mąkolin, Łętowo).





15. g.

od Mławy.





15. h.

od Osterode.

1. Leży Jasiek, choruje
na Kasiuchnę skazuje:

2. „Idźże Kaśka do gaju
po gałązkę rozmaju."

3. Jeszcze Kaśka nie doszła
już ci za nią trzy posła.
4. „Wróć się Kasiu do domu
szykuj Jaśka do grobu."
5. Kasia ziele cisnęła
za głowę się ujęła:
6. „Ach mój Boże jedyny
wziąłeś mi kwiat lelii.
7. Ach mój Boże kochany
wziąłeś mi kwiat różany.
8. Jakże ja go pochowam
albo jaki mu grób dam?
9. „Pochowaj go we cnocie
w aksamicie, we złocie.
10. „Cóż ja sobie poradzę
kokoszeczkę nasadzę.
11. Kurczątecczka rozprzedam
kupię sobie w mieście dom.
12. A jeżlió mi niestanie
dodadzą mi mieszczanie.
13. A jak ja się zbogacę
to mieszczanom zapłacę.

Ze zbioru ks. Gizewiusza

15. 1.

od Stawiszyna (Zbiersk).



1. Stoi jawor zielony
pod jaworem łóżeczko.
2. Leży na nim Jasieczko
„ratuj że mnie Kasieczko."
3. Czem że mam cię ratować
nie mam ziółek gotować
4. „Bież Kasieńku do gaju
przynieś różczkę rozmaju.
5. Jeszcze Kasia nie doszła
a już za nią dwa posła.
6. „Wróć się Kasiu do domu
prowadź Jasia do grobu."
7. Kasia do dom przybieży
o ziemię się uderzy.
8. „Nieszczęśliwa godzina
com przy śmierci nie była.
9. Mój Jasieńku klejnocie
chodziłam ja we złocie.
10. A ja teraz po tobie
chodzić muszę w żałobie.
11. Do południa w żałobie
po południu tak sobie.
12. Wieczorem się ożenię
a nocką ją o ziemię.

Mel. patrz pieśń; „Cztery konie Jasio miał."

15. k.

od Kozległów.





1. Pod Jaworem łóżeńko
leży na nim Jasienko.
2. Leży leży, choruje
grzeczne panny dyktuje.
3. „Moja Kasiu ratuj mnie
szukaj ziółka, lekuj mnie."
4. Poszła Kasia do gaju
szukać ziela rozmaju.
5. Jeszcze Kasia nie doszła
już ci za nią trzy poszło.
6. „Wróć się Kasiu do domu
wstaw Jasieńka do grobu."
7. Kasia się też wróciła
w grób Jasieńka wstawiła.
8. „A mój Jasiu klejnocie
chodziła ja we złocie.
9. A teraz ja w żałobie
mój Jasieńku po tobie.
10. Będę ja cię żałować
trzy dni w karczmie tańcować.
11. Bo żałoba na tydzień
zalotnicy w każdy dzień
12. Bo żałobą o ziemię,
a z innym się ożenię."

Wacł. z Oleska P. l. w Gal. str. 280.

15. l.

od Wielichowa.





15. m.

od Kazanowa.





15. n.

od Kozienic, Głowaczowa





1. U mej matki rodzony
   stoi jawor zielóny.
2. W tym jaworze łóżeczko
   w tym łóżeczku Jasieczko.
3. Leży leży, choruje
   pisze listy, dyktuje.
4. Moja Kasiu dbaj o mnie
   szukaj ziółka lekuj mnie.
5. Poszła Kasia do gaju
   szukać ziółka rozmaju.
6. Jeszcze Kasia nie doszła
   już ci po nią dwa posła.
7. Wróć się Kasiu do dworu
   prowadź Jasia do grobu.
8. Kasia ziółka cisnęła
   rączkę w rączkę trzasnęła.
9. Mój Jasieńku po tobie
   chodzić będę w żałobie.
10. Do południa w żałobie
    po południu tak sobie.

15 o.

od Gniewoszowa.





16. a.

od Żychlina (Chochołów, Tretki.)



1. Z tamtej strony jezioreczka – ułany jadą
hej hej mocny Boże! — ułany jadą.
2. Jeden mówi do drugiego — wianeczek płynie.
hej hej mocny Boże! — wianeczek płynie.
3. Drugi mówi do trzeciego: — dziewczyna tonie
hej hej mocny Boże — dziewczyna tonie.
4. Trzeci mówi do czwartego: — trzeba ratować
hej hej mocny Boże! — trzeba ratować.
5. Czwarty skoczył, suknię zmoczył — i sam utonął,
hej hej mocny Boże! — i sam utonął.
6. Pobiegnij że wrony koniu — z siodłem do domu
hej hej mocny Boże! — z siodłem do domu.
7. Niepowiadaj że nikomu — że ja utonął
hej hej mocny Boże! że ja utonął.
8. Ale powiedz wrony koniu — żem się ożenił
hej hej mocny Boże! — żem się ożenił.
9. Gorzkać moja pani młoda! — piasek i woda
hej hej mocny Boże! — piasek i woda.
10. Gorzkie moje starostowie! – w wodzie rakowie
hej hej mocny Boże! — w wodzie rakowie.
11. Gorzkaż moja starościna! — na wodzie trzcina
hej hej mocny Boże! — na wodzie trzcina.
12. Gorzkież moje muzykanty! — zielone dęby
hej hej mocny Boże! — zielone dęby!

Wójcicki P. l. Tom 2. str. 328

Mel. patrz pieśń: Cztery lata wierniem służył i t. d.

16. b.

od Piątku.



16 c.

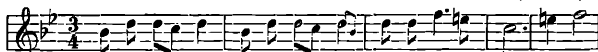
od Kutna i Żychlina, (Oporów).



1. A mam ci ja kępę ruty — w swoim ogrodzie
   hej hej—w swoim ogrodzie.
2. Uwiję ja parę wianków — puszczę po wodzie
   hej hej! — puszczę po wodzie.
3. I jeden se Jasio wybrał — z wiankiem popłynął,
4. I jak stąpnął jedną nóżką — po pas utonął.
5. A jak stąpnął drugą nóżką — wszystek utonął.
6. A biegajże siwy koniu — z siodłem do domu,
7. Nie powiadaj ojcu matce — że ja utonął.
8. Jeno powiedz rodzineczce — żem się ożenił.
9. A mam ci ja i żoneczkę — w wodzie toneczkę (*topielca*)
10. A mam ci ja i poduszki— w wodzie kamuszki
11. A mam ci ja i pierzynę — na wodzie trzcinę
12. A mam ci ja i druzbeczki — w wodzie rybeczki
13. A mam ci i muzykanty:—nad wodą dęby.

16. d.

od Krakowa (Modlnica).





1. Z tamtej strony jezioreczka — dziewczyna tonie
   hej hej! mocny Boże — wianeczek płynie.
2. Mówi jeden do drugiego: trza ją ratować,
3. Mówi drugi do trzeciego: — ciężko zgruntować.
4. Jaś to zoczył, z konia skoczył — i sam utonął.
5. A idź że ty kary koniu — z siodłem do domu,
   nie powiadaj ojcu matce — ani nikomu.
6. Nie powiadaj ojcu matce — że ja utonął,
   tylko powiedz ojcu matce — że ja się ożenił.
7. Smutne moje ożenienie — w wodzie tonienie.
8. Jacyż moi są drużbowie — w wodzie rakowie.
9. Zimna moja panna młoda — w jeziorze woda.

J. (Konopka) P. l. Krak. str. 114.

16. e.

od Sochaczewa (Młodzieszyn).





jak Nr. 16 a.

6. Tylko jego siwy konik — na ląd wypłynął,
7. A idź że ty siwy koniu — lądem do domu i t. d.
10. A cóż to tam za drużbowie — w wodzie rakowie
11. A cóż to tam za drucheńki — w wodzie rybeńki.

16. f.

od Wyszogrodu (Rembowo).

Z tam - tej stro-ny je-zio - recz - ka je - zio - recz - ka ja-dą pa - no -

wie hej hej mo - cny Bo-że ja-dą pa - no - wie.

16. g.

od Brzezin (Rogów).

Są na bo - ru fi - ja-łecz - ki fi - ja-łecz - ki pój-dzie-wa na

nie hej hej mo-cny Bo - że pój-dzie-wa na nie.

1. Są na boru fijałeczki
   pójdziewa na nie,
 i uwijem parę wianków
   na zalecanie.
2. Uwiję ja parę wianków
   puszczę na wodę
 i zobaczę i zobaczę
   kogo dostanę.
3. Jeden mówi do drugiego
   wianeczek płynie, i t. d.

text p. Nr. 16. c.

16. h.

od Kowala (Więcławice).

Z tam-tej stro-ny je - zio-recz - ka je - zio-recz - ka żoł-nie-rze ja -

dą hej hej mo-cny Bo - że żoł-nie-rze ja - dą.

Jeden mówi do drugiego—wianeczek płynie,
Trzeci mówi do czwartego—panienka tonie. i t. d.

16. 1.

od Gniewkowa, Torunia.









1. Z tej tam strony jezioreczka
   tam panna tonie.
2. Ni czółneczka ni wiosełka
   jechaćby po nię.
3. Jaśko skoczył, surdut zmoczył
   i sam utonął.
4. A wypryśnij kary koniu
   do domu do domu.
5. Nie powiedaj ojcu matce
   bym ja utonął.
6. Jeno powiedz kary koniu
   żem się ożenił.
7. Ciężkie twoje ożenienie
   w morzu tonienie.
8. I te twoje czarne oczy
   ryba je toczy.
9. I te twoje czarne włosy
   woda roznosi.
10. I ma-ć on ta i pierzyny:
    w morzu kępiny.
11. I ma-ć on ta i poduszki
    w morzu kamuszki.
12. „Nie chowajcie mnie na smentarzu
    tylko przy drodze.
13. Kto pojedzie zaraz ujrzy
    to zdrajca leży.
14. Nie taki to zdrajca leży
    tylko młodzieniec.
15. Za kogo on życie stracił?
    Za panny wieniec.

J. Lipiński P. l. Wielkop. str. 47.

16. k.

od Dobrzynia n. Drwęcą (Działyń).



1. Pójdę ja do lasku — natnę chruścku:
2. A z tego chruściku — zrobię ogródek
3. A w tym ogródeczku — nasieję ruteczki
4. a z tej ruteczki — zrobię trzy wianeczki
   hej hej puszczę po wodzie.
5. Z tamtej strony jeziora — jadą ulani
6. Mówi jeden do drugiego — wianeczek płynie
7. Mówi trzeci do czwartego — dziewczyna tonie.
8. Czwarty nie rzekł nic — za dziewczyną skoczył.
9. Zanurzył się w jezierze — i suknie zmoczył.
10. Moje ożenienie — we wodzie męczenie,
11. Moja żoneczka — we wodzie rybeczka
12. Moja pierzynka — to nad wodą trzcinka.
13. Moje podścielisko — pod wodą mulisko.

16. l.

od Ostrow'a w Ostrołęckim, (Mokrylas).



1. Nasieję ja drobnej ruty
   w swoim ogrodzie.

Dalej no. 16 c.

7. Nie powiadaj wrony koniu
   że ja utonął.

8. Ale powiedz wrony koniu
żem się ożenił.

9. Nie powiadaj wrony koniu
że z błotnem zielskiem.

10. Ale powiedz wrony koniu
że ze szlachcianką.

11. Nie powiadaj wrony koniu
że z modrą wodą,

12. „Ale powidz wrony koniu
że z wojewodzianką.

13. A ciężkie mi te poduszki
w wodzie kamuszki.

14. A ciężka mi ta pierzyna
na wodzie trzcina;

15. Szukajcie mnie w piannej wodzie
między lądami,

16. Schowajcież mnie przy gościńcu
między drogami:

17. A kto idzie albo jedzie
rozbójnik leży.

18. Nie jestem ci ja rozbójnik
tylko młodzieniec,

19. Utraciłem swoją duszę
za panny wieniec.

16. m.

od Myszyńca.



1. I stojała Kasia w wodzie
w nowym ogrodzie.

2. I uwija trzy wianeczki
puszcza po wodzie.

3. Z tamtej strony jeziorеńka
jadą panowie.

4. Jeden mówi do drugiego:
wianuszek płynie.

5. Drugi mówi do trzeciego,
trzebać ratować.

6. Jeden skoczył, konia zmoczył
i sam utonął.

7. Wypłyń wypłyń siwy koniu
z siodłem do domu.

8. Nie powiadaj ojcu matce
że ja utonął,

9. Jeno powiedz ojcu matce
że się ożenił.

10. Co tam było za żenienie
w morzu tonienie.

11. Co tam byli za drużborze
w morzu węgorze.

12. Co tam były za druchniczki
w morzu płociczki.

16. n.



16. o.



16. p.



1. Z tamtej strony jezioreczka
   jadą panowie
2. A mam ci ja kierz lawendy
   w swoim ogrodzie.
3. Uwije ja trzy wianeczki
   puszczę po wodzie.
4. Obrał-ci się pan najmłodszy
   wionka dokroczy,
5. A jak kroczył jedną nogą
   wpad pod kolano,
6. A jak kroczył drugą nogą
   cały utonął.

7. A idziesz ty wrony koniu
z siodłem do domu.
8. Nie powiadaj wrony koniu
że ja utonął,
9 Ino powiedz wrony koniu
że się ożenił;
10. Pojąnem sobie żoniczkę
w morzu szczubliczkę;
11. A moje złote pierścieńce
z wodą wypłyńcie,

12. A moje złote ostrogi
bijcie pod brzegi;
13. A moi bratowie
w morzu rakowie.
14. Moja pierzyna
na morzu trzcina.
15. Moje poduszki
w morzu kamyszki.

J. Lipiński p. l. Wielkop. str. 90.

16. q.

od Adamowa.

Na-sie-ję ja ja-rej ru-ty w swo-im o-gro-dzie hej hej u-wi-ję ja pa-rę wian-ków pusz-czę po wo-dzie.

16. r.

od Lubartowa.

Na-sie-ję ja-rej ru-tki w swo-im o-gro-dzie hej hej u-wi-ję ja pa-rę wian-ków pusz-czę po wo-dzie.

16. s.

od Kłobucka (Panki, Truskolasy).

Za-sia-ła ja ja-rej ru-tki w no-wym o-gro-dzie hej hej





1. Zasiała ja jarej rutki
   w nowym ogrodzie,
2. Uwiję ja parę wieńców
   puszczę po wodzie.
3. Tamtą stroną jezioreczka
   jadą rycerze (żołnierze),
4. Puszczę puszczę swój wianyszek
   puszczę po wodzie.
5. Jeden mówi do drugiego
   wianyszek płynie
6. Drugi mówi do trzeciego
   panienka tonie.
7. Trzeci mówi do czwartego
   ja pójdę po nie.
8. Hej jak skoczył suknie zmoczył
   i sam utonął.
9. O idź że ty kary koniu
   z siodłem do domu;
10. Nie powiedaj kary koniu
    tego nikomu.
11, A jak wyjdzie matka stara
    będzie się pytać:
12. Oj ty koniu, koniu kary
    gdzie mój syn młody?
13. Nie powiedaj kary koniu
    żem ja utonął;
14. Tylko powiedz kary koniu
    żem się ożenił.
15. Moje żenienie
    w wodzie tonienie.
16. Moje wesele
    woda i ziele.
17. A żona młoda
    ta bystra woda.
18. A starostowie
    w stawie rakowie.
19. A starościna
    na stawie trzcina.
20. Moje drużbiczki
    w stawie płociczki.
21. Moi swatowie
    w stawie ślizowie (*małe rybki*).
22. Moja pierzyna
    w stawie szelina (*chrust, ziele*).
23. Moje poduszki
    w stawie kamuszki.

Żeg. Pauli p. l. pol. w Gal. str. 96.
Wacł. z Oleska p. l. w Gal. str. 507.

16. t.

od Tarnowa.





1. Nasieję ja trutej ruty
   w nowym ogrodzie,
2. Uwiję ja trzy wianeczki
   puszczę po wodzie.

—

7. Biedneż moje ożenienie
   w wodzie tonienie.
8. Biedneż moje drużbeczki
   w wodzie rybeczki.

Dalej jak no. 16. k.

16. u.

od Sulejowa.



16. w.

od Konina.



16. x.

od Osterode.





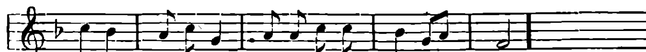
1. „I miałam ja kierz ruty
 w swoim ogrodze,
uwinę ja dwa wianki
 puszczę na wodę."
2. Z jednej strony dunaju
 wianki pływają,
z drugiej strony dunaju
 panowie jadą.
3. Jeden ci się z nich obrał
 wianek pojąć chciał,
jeszcze wianka nie pojął
 już sam utonął.
4. „Ej koniu mój, mój koniu:
 idź ty do domu
niemów com ja utonął
 jenom się ożenił."
5. Przyleciał koń przede dwór
 żałośnie zarżał,
pani się go pytała:
 gdzieś pana podział?"
6. „Ożenił się pan na morzu
 z panną na łożu,
obrał sobie żoneczkę
 rybkę płoteczkę.
7. Obrał sobie rodzice
 w morzu płocice,
obrał sobie pierzynę
 na morzu trzcinę,
obrał sobie poduszki
 w morzu kamiuszki.

ze zbioru ks. Gisewiussa.

17. a.

od Serocka (Arciechów, Kuligów).





1. Pójechał pan na dunaj
 na dunaj — bystry dunaj.
2. Białe rączki umywał
 a dunaj się nadrywał.
3. „Podaj służka czułnóżka
 niech przyjadę do brzeżka."
4. Służka czółno podaje,
 pan już gruntu dostaje.
5. „Siadaj służka na mój koń
 a jedź służka w biały dwór."
6. Służka przed dwór przychodzi,
 pani tany wywodzi.
7. „Żeby pani wiedziała
 taneczków by przestała.
8. Bo już jej pan utonął
 tylko konik wypłynął."

9. „Ja o pana nic niedbam
za jednego tysiąc mam.
10. Żebym dzieci nie miała
o pana bym niedbała:
11. A to jedno na ręce,
a to drugie w kolebce;
12. A to trzecie w żywocie,
ach! mój wieczny kłopocie!"
13. Już minęła godzina
pani pana wspomina:
14. Już ci minął i tydzień
pani wzdycha noc i dzień:
15. „A gdzie mój pan nie chodzi
tam się czeladź nie zgodzi.
16. A gdzie mój pan nie bywa
nie orze się, nie siéwa.
17. A gdzie mój pan nie chodzi
tam się żyto nie rodzi.
18. I te konie w stajence
i te dzwonią zębami.
19. I to bydło w oborze
i to ryczy: mój Boże!"

Mel: patrz pieśń: U naszego młynarza.

17. b.

od Nowego-dworu.

Po-je-chał pan na du-naj po-je-chał pan na du-naj i pan nóż-ki u-my-wał bia-ły du-naj się zry-wał.

17. c.

od Osterode.

1. Pojechał pan na łowy
do zielonej dąbrowy.
2. Uwiązał konia swego
kole krza zielonego.
3. Poszedł się sam umywać
do dunaju bystrego.
4. Umywa się umywa
dunaj się z nim obrywa.
5. Służka dodaj czółnuszka
co dojadę do brzeżka.
6. Służka czołna dodaje
pan się do dna dostaje.

Ks. Gizewiusz.

18. a.

od Jędrzejowa, i Wodzisławia.

Czc-go ka-li-no w do-le sto-isz cze-go ka-li-no



1. Czego Kalino w dole stoisz,
czy się ty letniej suszy boisz?"
2. „Pewno bym ja tu nie stojała
gdybym się suszy nie bojała."
3. „Wedruj kalino w ten ciemny las
zaśpiewa ci tam słowiczek wczas."
4. Słowiczek śpiewa, — a Kasia płacze
„dla ciebie Jasiu — wianek swój tracę.
5. Pozbyłam wianka ruciauego
a nabyłam żyjącego."
6. Wjeżdża braciszek w podwóreczko
w tem zapłakało dzieciąteczko.
7. „Czyje to dziecię siostro, płacze?"
„Mej sąsiadeczki, panie bracie;
8. Sąsiadeczka mnie uprosiła
bym jej dziecię ponosiła."
9. „Podaj mi chłopcze, ten ostry miecz,
co zetnę siostrze swéj główkę precz."
10. Ale dzieciątko choć niemowle było,
tak do wujaszka swego przemówiło:
11. „Któż mnie wujaszku teraz przytuli
gdy dzwony grają już mej matuli?
12. Twoja wujaszku żona jeszcze chodzi
mnie się matula więcej nie urodzi."

Wojcicki P. l. T. 2. str. 64.
J. Lipiński p. l. Wielk. str. 189.

18. b.

od Częstochowy, Wielunia.





18. c.

od Szydłowca (Chlewiska).



1. Czego kalino w dole stoisz,
   czy się ty letnij suszy boisz?"
2. „Żebym się letnij suszy nie bała
   tobym w tym dole nie stała.
3. Stojałabym ja na onej górze
   ubrałabym się ku jaworze."
4. Slowiczek śpiewa, Kasia płacze,
   „dla ciebie Jasiu wianek tracę."
5. „Utraciłaś se rucianego
   nabyłaś sobie żyjącego."
6. Jedzie braciszek z wojeneczki
   wiezie Kasiuni sukieneczki.
7. „Czyjeż to siostro, dziecie płacze?"
   „Sąsiadeczki to panie bracie."
8. „Jakże ty siostro, w oczy kłamiesz,
   kiedy ty jemu piersi dajesz:

9. Podaj dzieciątko ostre noże
to ja twej matce główkę zrzezę.
10. Podaj dzieciątko ostre miecze,
to ja twej matce główkę zsieczę."
11. „Tobie wujaszku żonę rają,
a mojej matce już dzwony grają.

18. d.

od Sochaczewa, Czerwińska, (Brochów, Kromnów).

Cze-go ka - li - no w do - le sto - isz cze-go ka-
li-no w do - le sto - isz czy się na gór - ce su - szy
bo-isz czy się na gór - ce su - szy bo-isz.

18. e.

od Rożana (Mroczki).

Cze-go ka - li - no w do - le sto - isz cze - go ka -
li - no w do - le sto - isz czy się na gór - ce su-szy bo - isz.

1. „Czego kalino w dole stoisz,
czy się na górce suszy boisz?"
2. „Żebym sie suszy nie bojała
w tym dole bym ja nie stojała."
3. „A ty kalino rozwijaj sie,
a ty dziewczyno, rozmyślaj sie."

4. „A jużem się rozmyśliła,
ojca matki odstąpiła."
5. „Pójdźmy dziewczyno w ten ciemny las,
tam ptaszek śpiewa pieśni o nas."
6. Ptaszek śpiewa, dziewczyna płacze:
„dla ciebie Jasiu wianek trace."
7. Utraciłam go zielonego
a nabyłam go żyjącego."
8. Jedzie braciszek z wojeneczki
wiezie siostrzyczce sukieneczki.
9. Wjechał braciszek w podwóreczko,
tam zapłakało dzieciąteczko.
10. „Czyje to siostro dziecie płacze?"
„Sąsiadeczyne, panie bracie.
11. Mnie sąsiadeczka poprosiła
bym jej to dziecię pobawiła."
12. „A podajcie mnie ostry miecz
co ja Kasieńce głowę zsiec."
13. A to dzieciątko takie było,
że do wujaszka przemówiło:
14. „Tobie wujaszku sto żon rają
mojej matuli w dzwony grają.
15. Tobie wujaszku na stracenie
mojej matuli na zbawienie."

18. f.

od Sierpca, Bieżunia.





1. „Czego kalinko w dołku stoisz,
czy się ty letniej suszy boisz?"

2. „Jabym tam w dole nie stojała
żebym się suszy nie bojała."

3. „Stój tu kalinko, rozwijaj się,
a ty dziewczyno rozmyslaj się.
4. „Do kogoż ja się przytulić mam
kiedy ja matki, ojca nie mam.
5. Przytulę ja się do Jasiéńka,
jest tam ojciec i mateńka!"
6. Słowiczek śpiewa, panna płaczé,
„za tobą Jasiu wianek tracę."
7. Utraciłam go samochcący
za tobą Jasiu kochający.

18. g.

od Szczytna (Jeruty, Rozogi).



1. Pojechał brat na wojenkę
kupił siestrze na sukienkę;
2. I przyjechał w podwóręczko
i zastukał w okieneczko.
3. Czy śpisz siostro, czyli czujesz
czy się o brata frasujesz.?"
4. „Oj nie śpię ci ani czuję
ni się o brata frasuję."
5. „Czyje dziecię siostro, płaczé?"
„Sąsiadziné panié bracié..
6. Sąsiadę'em poprosiła
bym jej dziecię pobawiła."
7. „Objechałem kraj nie mały,
nie widziałem takiej mody:
8. Aby panny dzieci miały
sąsiadami zamawiały" (*zastawiały się*).
9. „Podaj bracie ze ściany miecz
pójdzie siestrzyna głowa precz."
10. „Nie ścinaj mnie o północy
bo mnie nikt tu nie obaczy.
11. Tylko zetnij wśród biały — dnia
wszystkim pannom na widziadło."
12. I usiadł ci w krzesełeńku
i zaśpiewał dzieciątceńku.
13. „Ej lululu lulusieńko
ty maleńka sieroteńko.
14. „Tobie wuju winkrat grają
moją mamę w grób stawiają.
15. Moja mama już nie żyje
na jej grobie już lilije.
16. „Żebyś było wprzód gadało
byłobyś ci mamę miało."

18. h.

od Mińska, (Wiązowna).



18. i.

od Wiskitek.



2. Wędruj kalino przez ciemny las
   zaśpiwa ci tam słowiczek wczas
3. Kiedy brat na konika siadał
   tak swojej siostrze opowiadał.
4. „Nie chodź ty siostro do sąsiady
   żeby nie było jakiej zdrady."
5. Siostra braciszka niesłuchała
   i do sąsiady chodziwała.
6. Jedzie braciszek z wojeneczki
   wiezie siostrzyczne sukieneczki.

p. Nr. 18. e.

14. Tobie wujaszku sto żon bieży
    a moja mama w grobie leży.
15. Tam kędy dróżka uścielona
    tam moja mama położona.

18. k.

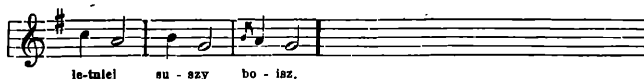
od Bodzanowa (Łętowo, Mąkolin).



18. l.

od Rypina.

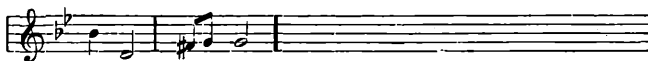




18. m.

od Terunia (Łążyn, Lubicz).





1. „Czemuż kalinko w dole stoisz
   czy się na górze suszy boisz?"
2. „Ja się na górze suszy nie boję,
   kędym urosła tam i stoję."
3. „Stój że kalinko nie bujaj się (*albo:* nie gibaj się),
   a ty me dziewcze rozmyślaj się."
4. „Jużem ci ja się rozmyśliła
   ojca mateczke opuściła.
5. „Nie słuchaj ty na ludzkie gadki
   nieopuszczaj ty ojca matki.
6. Nie słuchaj ty na ludzkie pyski
   nieopuszczaj ty swej rodziny (*albo:* matki jedyny)."
7. „Oj już ci ja się rozmyśliła
   ojcam mateczkę opuściła.
8. Przytulęć ja się do Jasieczka
   to mój ojczulek i mateczka."
9. „Idziemy dziewcze bez ciemny las
   zaśpiewa nam tu słowiczek nasz.'
10. Słowiczek śpiewa, dziewcze płacze
    „dla ciebie Jaśku wianek tracę.
11. Utraciłam go za stodołą
    już teraz nie będę Jaśku twoją."
    (Do kogoż się przytulić mam
    kiedy ni ojca ni matki mam.
    Przytulę ja się do Jasieczka
    toć będzie mój ojciec i mateczka).

18. n.

od Osterode, (Kraplewo).

1. Pojechał brat na wojenkę
   dał siostrzyczce na sukienkę.
2. „Siostro moja masz w czem chodzić,
   niedaj że się chłopcom zwodzić.
3. Do roczeczku do siódmego
   do przyjazdu do mojego."
4. Siódmy roczek następuje
   brat ci z wojny maszeruje.
5. I przyjechał w podwóreczko:
   zakołatał w okieneczko:
6. Czy spisz siostro czyli czujesz
   czy się za brata frasujesz?"

7. „Ani ja śpię ani czuje
ni się za brata frasuje."
8. Dziecie wuja usłyszało
rzewnym głosem zapłakało.
9. „Czyjeż siostro dziecie płacze?"
„Sąsiadzine panie bracie."
10. „Cóż u kata za sąsiada
co swemu dziecięciu nie rada?
11. Objechał ja świat nie mały
nie nalazem takiej sprawy,
12. Coby panny dzieci miały
a na sąsiady zmawiały.
13. Podaj służka ten ostry miecz
zetnę siostrze główeczkę precz."

14. „Nie scinaj mi o północy
bo to ciężko duszy w nocy.
15. Zetnij mi ją śród biały dnia
wszystkim pannom na widziadła."
16. I usiadł se na stołuszku
zakołysał po maluszku.
17. „Tobie wuju żonę rają
mojej matce dzwony grają.
18. Tobie wuju żona chodzi
mnie się matka nie urodzi."
19. „Szczęśliweś by dziecie było
kiebyś prędzej przemówiło."

Ze zbioru ks. Gizewiusza.

18 o.

od Ujazdu, (Tomaszew).

Cze-go ka - li - no w do - le sto-isz cze-go ka - li - no
w do - le sto - isz czy ty się le - tniej su - szy bo-isz czy ty się
le - tniej su - szy bo - isz.

18. p.

od Jedlińska, Białobrzeg.

Cze-go ka - li - no w do - le sto-isz cze-go ka - li - no
w do-le sto-isz czy się ty le - tniej su - szy bo-isz



18. q.

od Gniewoszowa.







18. r.

od Prasnysza (Bogate)







18. s.

od Broku.



19.

od Garwolina. (Sulbiny).





1. Deszczyk pada, słońce grzeje
   do kochanki serce mgleje.
2. Zaprzęgajcie konie w sanki
   pojadę ja do kochanki.
3. I wyjechał w szczyre pole
   i nadybał czarne ziele.
4. I ułamał trzy rumianki
   dla Kasińki dla kochanki.
5. I zajechał przed pokoje
   „wyjdź Kasińku serce moje
6. A Kasińka wyjść niechciała
   tylko matkę wysyłała.
7. „Póty z konia nie zeskoczę
   póki Kasi nie zobaczę."
8. Kasia mu syna powiła
   sama na świecie nie żyła.
9. Ale on temu nie wierzył
   zsiadł z konika, w stół uderzył.
10. Usiadł sobie na stołeczku
    i kołysze kolibeczkę.
11. I śpiewa kołysający:
    „uśnijże mi synu miły.
12. Bodajś się na świat nierodził
    kiedyś moją Kasię zgładził."
13. „Twej kochance wiwat biją
    mojej matce suknie szyją.
14. Twej kochance wiwat grają
    moją matkę w grób wpuszczają."

20. a.

od Żelechowa, (Korytnica).





1. W dole kalinka stojała
   drobne jagódki radzała.
2. Ptaszkowie na niej siadali
   drobne jagódki jadali.